

Argumenty studentów wydziału WAI NS (2017/18) na debatę pt.

„Czy sztuczna inteligencja może zagrozić naszej cywilizacji?”

◆ Argumenty na **TAK** (może zagrozić)

[Krystian Guliński]

W tym momencie na pewno nie, ale w przyszłości może powstać takie zagrożenie, dlatego należy myśleć o bezpieczeństwie już dziś.

-- Sztuczna inteligencja mogłaby w przyszłości przejąć kontrolę nad pojazdami, robotami i urządzeniami, dlatego już w tym momencie powinny powstać regulacje prawne dotyczące badań i wykorzystania sztucznej inteligencji. Sztuczna inteligencja działająca w „sandboxie” lub z mocno ograniczonym wyjściem na świat nie stanowiłaby zagrożenia. Problemem jest wtedy zastosowanie takiej sztucznej inteligencji w praktyce, ze względu na ograniczenia w użytkowaniu. Możliwe byłoby fizyczne oddzielenie całych systemów korzystających ze sztucznej inteligencji od świata zewnętrznego. Wtedy w razie problemów mamy gwarancję tego, że nie mają one jak się rozprzestrzenić ze względu na nałożone ograniczenia fizyczne.

-- Kolejnym problemem może być zbyt powszechne wykorzystanie sztucznej inteligencji w naszym życiu. Jeśli okazałaby się ona rzeczywiście niezawodna i samowystarczalna człowiek w pewnym momencie mógłby zrzucić wszystkie obowiązki i kontrolę nad światem na sztuczną inteligencję. Byłoby to na pewno wygodne, jednak nie ma pewności czy nasza cywilizacja przetrwałaby w takich warunkach. Przeludnienie Ziemi stałoby się jeszcze większym problemem, co mogłoby doprowadzić do tego, że nasza planeta przestałaby być możliwa do zamieszkania przez człowieka po jakimś czasie.

[Mateusz Grochowina]

Aktualnie ciężko jest odpowiedzieć na to pytanie. Nie istnieje osoba, która jednoznacznie jest w stanie stwierdzić czy sztuczna inteligencja jest w stanie zagrozić naszej cywilizacji. Jednak wydaje się to realne, więc wskażę kilka argumentów wykazujących, że taka sytuacja jest możliwa.

1. Maszyny rozwijają się bardzo szybko. Zaczynają powoli zastępować pracowników. Wykonują zadania szybciej, sprawniej oraz dokładniej. Praca maszyn z reguły jest również tańsza. Rozwój maszyn może sprawić, że człowiek nie będzie potrzebny już w produkcji i etaty będą redukowane, więc będzie rosła bezrobocie. Właściciele fabryk z reguły raczej nie są bardzo chętni do dzielenia się zyskami, więc może nastąpić zjawisko biedy, spadku poziomu życia oraz do możliwych konfliktów z powodu niezadowolenia społeczeństwa, co stanowi realne zagrożenie dla ludzkiej cywilizacji.
2. Rozwój sztucznej inteligencji stwarza zagrożenie ze względu na to, że mogą ją wykorzystać przestępcy. Kryminaliści korzystając z technologii komputerowej mogą

zacząć kontrolować inne osoby np. znajdując ich słabe strony, sekrety i poprzez szantaż doprowadzać do realizacji swoich celów. Może to doprowadzić do realnego zagrożenia dla naszego społeczeństwa i nikt nie będzie mógł poczuć się bezpiecznie. Stwarza to też zagrożenie dla dużych firm czy rządów, do których poufnych danych mogą dotrzeć osoby, którym może zależeć dla przykładu do destabilizacji regionu czy nawet wojny, która zawsze jest zgubna dla wielu osób.

3. Kolejnym problem jest to, że w końcu SI może dojść do takiego poziomu rozwoju, że ludzkość może stracić nad nią kontrolę. Stwarza to zagrożenie dla całej cywilizacji, przeciwko której wytworzona sztuczna inteligencja może się obrócić i uznać ją jako swojego przeciwnika, rywala. Szczególnie, gdy będzie miała dostęp do narzędzi mogących zagrozić bezpośrednio człowiekowi takich jak broń czy manipulowanie kluczowymi decyzjami. Wywołanie wojny przeciwko ludziom lub nastawienie poszczególnych bloków politycznych, które same wywołają przeciwko sobie wojnę może doprowadzić istnienie naszej cywilizacji na skraj istnienia. Widoczne to jest w bardzo dużej liczbie filmów, ponieważ ten temat jest bardzo popularnym tematem filmów, przykładem może być film „Avengers: Czas Ultrona”, w którym wytworzona inteligencja miała za zadanie ochraniać ludzi, lecz uznała ona, że to właśnie oni są dla siebie największym zagrożeniem i należy ich unicestwić.

Wytworzenie sztucznej inteligencji stwarza też zagrożenie dla ewolucji człowieka oraz jego psychologii. Człowiek rozwijał się przez tysiące lat dzięki bodźcom pochodzących od środowiska zewnętrznego w czasie wykonywania czynności codziennych. Maszyny będą wykonywały za nas wiele czynności i ludziom wiele zmartwień ubędzie. Ludzie ze względu na to nie będą czuli potrzeby uczenia się, rozwoju, może to doprowadzić do zachwiania pozycji inteligencji naszego gatunku. Sztuczna inteligencja może mieć również wpływ na psychikę człowieka. Roboty są lepsze, szybsze. Ludzie będą czuli się gorsi, słabsi, niepotrzebni. Zostanie zniszczona ich samoocena oraz poczucie wartości. Może to doprowadzić do bardzo poważnego kryzysu społecznego i możliwym wzroście osób z problemami psychicznymi oraz samobójstw.

[Tomasz Zielonka]

Niekontrolowany rozwój technologii sztucznej inteligencji zdecydowanie zagraża naszej cywilizacji. Docelowo dążymy do tego, aby wypracować algorytmy, metody postępowania takie, aby dane urządzenie było w stanie samo podejmować decyzje, rozważać problemy etc. tak jak człowiek. W momencie, kiedy taki system będzie opracowany do perfekcji, bardzo prawdopodobne, że będzie się chciał uniezależnić, tak jak człowiek. Programista, czy osoba zarządzająca powiedzmy robotem może stracić nad nim kontrolę.

Można śmiało założyć, że sieć takich „robotów” będzie dążyła do łączenia się w większe gromady, tak jak przed tysiącami lat ludzie tworzyli osady. Doprowadzi to do tego, że sztuczna inteligencja dalej będzie się samoistnie rozwijała, doskonalila dochodząc w pewnym momencie do wniosku, że to ona może zarządzać nami. Nie jest problemem wyobrazić sobie, co mogłoby dziać się dalej.

Jedną z cech, której nie da się zaprogramować jest postrzeganie dobra i zła. Maszyna nigdy nie dojdzie poprzez „machine learning” do wniosku, że ludzie to stworzenia mające jedno

życie itp. Ludzkość zostanie potraktowana jak każdy inny obiekt postrzegany przez robota: drzewo, jabłko czy cokolwiek innego. Program nadal będzie programem i nie jest możliwe, aby mógł podjąć tok myślenia w rodzaju „to jest człowiek, on mnie stworzył i to on mną zarządza”.

Argumenty przeciw pokroju, że sztuczna inteligencja usprawni wiele aspektów naszego codziennego bytu są nieporównywalne do tego, iż sieć samodoskonalących się wytworów może przejąć władzę nad naszym życiem. Robot to maszyna, ktoś go włączył, może się zepsuć. Ludzkie życie jest nadrzędną sprawą i nie można go poświęcać na rzecz wygody czy automatyzacji jakichś procesów.

[Grzegorz Fijałkowski]

1. Inteligencja człowieka nie zawsze prowadzi do dobra i bezpieczeństwa - podobnie może być ze sztuczną inteligencją. 2. Jakim aspektem cywilizacji może zagrozić sztuczna inteligencja i w jaki sposób.

3. Sztuczna inteligencja to bardzo skomplikowany mechanizm, którego zachowanie może stać się trudne do przewidzenia poprzez nieliniowość równań, na których bazuje. Twórcy mogą w pewnym momencie nie być w stanie nad wszystkim zapanować.

4. Dużo zależy od tego jak dużo możliwości mamy sztucznej inteligencji (dostęp do internetu, kamer miejskich...). Idąc z duchem czasu, prawdopodobnie wszędzie ludzie będą chcieli "wsadzać" sztuczną inteligencję.

5. Dużo zależy od tego w jaki sposób sztuczna inteligencja będzie zaprogramowana. A ludzie popełniają błędy. Z doświadczenia wiemy, że łatwo coś przeoczyć nawet w prostych programach, do których sztuczna inteligencja zdecydowanie nie należy.

◆ Argumenty na **NIE** (nie może zagrozić)

[Marcin Skrzypkowski]

-- dzięki rozwinięciu autonomii systemów komputerowych ludzie mają więcej czasu dla siebie, mogą skupić się na rozwijaniu pasji, nauki, podczas gdy sztuczna inteligencja będzie odpowiedzialna za utrzymywanie społeczeństwa, zapewnianie żywności. Dzięki temu więcej ludzi ma więcej czasu na badanie nierozwiązanych dotychczas zagadek nurtujących społeczeństwo od wieków, może przyspieszyć te badania, czy zająć się rozwojem osobistym - dbać o zdrowie, rozwijanie pasji, tworzenie wyższej kultury. W tej perspektywie sztuczna inteligencja wręcz pomaga rozwijać ludzką cywilizację, nie można też pominąć faktu, że sama jest jej częścią.

-- sztuczna inteligencja nie jest w stanie tworzyć nowych rzeczy - pomysłowości nie da się zaprogramować, do tego jest potrzebny człowiek. Sztuczna inteligencja jest w stanie tylko optymalizować i znajdować rozwiązania na problemy, które podsunie jej człowiek - dostaje zadanie i opracowuje metodę jak je wykonać. Człowiek wciąż jest i będzie na wyższej pozycji

jako element zadający cel. W tym momencie żaden program nie robi nic bez rozkazu człowieka; wizja bytu, który robi coś, do czego nikt go nie przygotowywał, bez żadnego bodźca inicjującego, jest bardzo odległą wizją. Jest to zjawisko wręcz niepożądane, nikt by nie chciał, żeby system przestał wykonywać powierzone mu zadanie, żeby zająć się kompletnie czymś innym.

-- sztuczna inteligencja przyspiesza proces produkcji nowych wynalazków - oprócz nadzoru procesu wytwarzania, zdolności pracy bez przerwy, może pozwolić na symulacje skomplikowanych problemów i dać optymalne rozwiązanie, którego poszukiwanie metodą brute force mogłoby zająć lata. Daje to możliwość popchnięcia do przodu gałęzi nauki, które w tym momencie są nieco zapomniane, jak na przykład programy kosmiczne.

-- sztuczna inteligencja nie będzie w najbliższym czasie podobna do osoby człowieka - nie jesteśmy w stanie zaimplementować uczuć, bo sami nie wiemy skąd dokładnie się biorą, nie znamy ich tajemnic. Sztuczna inteligencja jest w stanie w jakimś stopniu rozpoznawać emocje u ludzi, ale do udawania ich jest jeszcze daleko. W tym momencie samo rozpoznawanie emocji wciąż jest w fazie eksperymentów i badań, więc do szerszego zastosowania nawet tak prymitywnych dla człowieka cech wciąż jeszcze dużo brakuje. Dodatkowo człowiek ma zdolność improwizacji - dzięki temu może lepiej dopasować się do zmian w otoczeniu.

-- obecnie każdy program jest w stanie wykonywać tylko te zadania, do których został stworzony. Sztuczna inteligencja pozwala, aby w tym co robił był coraz lepszy, ale wciąż nie potrafi przystosować się do zupełnie nowego, odmiennego zadania. W tym celu program wymagałby ręcznej modyfikacji, a to już pozwala zapytać o poziom inteligencji tego programu. Pokazuje to, że sztuczna inteligencja wciąż nie jest na tyle rozwinięta, aby należało się martwić o zastępowanie ludzi maszynami w innych kwestiach niż czysto mechaniczne, w których roboty radzą sobie lepiej od człowieka nawet bez wspomaganie rozwiniętymi sieciami neuronowymi.

[Stefanie Bulela]

- Nie do końca, bo na Ziemi zawsze będzie grupa ludzi ogólnie inteligentniejsza niż maszyny. Moim zdaniem sztuczna inteligencja nie ma szansy całkowicie wyprzeć naszej cywilizacji. Uważam, że na Ziemi zawsze będzie grupa ludzi ogólnie inteligentniejsza niż maszyny, która będzie kontrolować ich rozwój i nie dopuści do sytuacji ogólnoswiatowego zagrożenia.

- Jednak sztuczna inteligencja może stać się niebezpieczna. Uważam jednak, że jest możliwe, że inteligentne roboty mogą działać nieprzewidywalnie i stać się zagrożeniem. Wydaje mi się, że mogą one na przykład nagle atakować ludzi znajdujących się w pobliżu, czy w przyszłości nawet charakteryzować się cechami charakteru takimi jak złośliwość czy agresja. Za trochę nierealną uważam wizję, sztucznych robotów, które organizują i przeprowadzają plan unicestwienia ludzkości. Myślę, że byłoby możliwe stworzenie maszyn, które miałyby z góry narzucony taki cel, ale za mało prawdopodobne uważam, że taka sytuacja mogłaby się wydarzyć z robotami produkowanymi w innym celu.

Nawet jeżeli jakaś maszyna wymyśliłaby sobie, że chce zniszczyć ludzkość, wydaje mi się mało prawdopodobne, żeby przekonała wystarczającą ilość innych maszyn do wsparcia jej planu, a następnie do jego wykonania w zorganizowany sposób.

- Nie do końca, jeżeli rozwój SI będzie kontrolowany przez Państwa i firmy. Wydaje mi się, że jeżeli rozwój SI będzie kontrolowany przez państwa i firmy to nie powinno dojść do sytuacji, gdzie cyborgi zawładną światem. Przede wszystkim z powodu kosztów inteligentne maszyny będą tworzone do wykonywania konkretnych zadań. Nawet jeżeli w wyniku prac naukowych zostanie stworzona ulepszona, wszechstronnie uzdolniona wersja człowieka, która mogłaby przeprowadzić plan zagłady ludzkości, wątpię, żeby powstało ich dużo. Ich produkcja będzie nieopłacalna, a to pieniądze w głównym stopniu napędzają naukę. Jednak państwa i firmy powinny też brać pod uwagę to jak SI wpływa na społeczeństwo i regulować jej rozwój w taki sposób by nie zniszczyć rynku pracy.

- Tak, SI będzie zagrożeniem społecznym. Z drugiej strony, rozwój sztucznej inteligencji spowoduje zanik ogromnej ilości miejsc pracy, co prawie na pewno doprowadzi do pogłębienia się różnic pomiędzy biednymi i bogatymi. Jest to pewnego rodzaju zagrożenie dla naszej cywilizacji, ponieważ prawdopodobnie znajdziemy się w sytuacji, w której ludzie biedniejsi i z klasy średniej nie będą mogli znaleźć żadnej pracy i w konsekwencji będą całkowicie uzależnieni od tych, którzy będą posiadali różnego rodzaju “inteligentne maszyny”. Wydaje mi się, że w takiej rzeczywistości szanse na właściwe i moralne zachowanie ludzi posiadających władzę jest małe i taki świat nie będzie przyjaznym miejscem. Moim zdaniem jest to największe i najbardziej realne zagrożenie ze strony SI. Bardzo trudno jest zapobiec takiemu rozwojowi rzeczy, ponieważ ludzkość dąży do postępu, a SI stała się “nieprzeskakiwalnym” krokiem na drodze do jego osiągnięcia.

◆ GŁOSY **NEUTRALNE** (na TAK i na NIE)

[Marta Mejer]

- Zagrożenia związane z rozwojem sztucznej inteligencji można podzielić na takie, które dotyczą gospodarki i ekonomii czy relacji międzyludzkich i innych kwestii społecznych, oraz na te dotyczące bezpośrednio bezpieczeństwa człowieka, jak inwigilacja społeczeństwa, autonomiczna broń i humanoidalne roboty mające na celu unicestwienie ludzkości.
- Sztuczna inteligencja może być zarówno najlepszą, jak i najgorszą rzeczą, która kiedykolwiek przydarzyła się ludzkości (Stephen Hawking). Nieodpowiednio wykorzystana sztuczna inteligencja może zagrozić naszej cywilizacji. Elon Musk uważa, że rozwój AI powinien podlegać kontroli.
- Rozwój jest istotny, ale rewolucja związana ze sztuczną inteligencją będzie przewrotem większym niż poprzednie trzy rewolucje przemysłowe. Niepokojąca może okazać się wizja utraty pracy spowodowana zastąpieniem ludzi przez maszyny, jednak wszelkie te zmiany wprowadzane będą stopniowo. Zmiana potrzeb rynku pracy jest naturalna (i bez rozwoju sztucznej inteligencji przestaje istnieć zapotrzebowanie na wiele zawodów). W kwestii społeczeństwa leży dostosowywanie się do potrzeb rynku.
- Nie można zapominać o szeregu korzyści, które przynosi sztuczna inteligencja. AI to nie tylko humanoidalne maszyny, ale też inteligentne algorytmy. Szczególnie niezastąpione wydają się być precyzyjne roboty wykorzystywane w chirurgii, a także algorytmy analizujące wszelkie obrazy medyczne, diagnozujące nowotwory i innego rodzaju zmiany oraz te proponujące właściwą terapię dla pacjentów.

- Trzeba pracować nad rozwojem sztucznej inteligencji, jednocześnie kontrolując cele, do których jest ona wykorzystywana. Należy znaleźć złoty środek w wykorzystaniu AI. Możliwe, że zmiany, jakie przyniesie rozwój AI, są trudne do przewidzenia przez człowieka, przyszłość będzie wyglądała inaczej, niż zapowiadają to wizjonerzy, a część kwestii związanych ze sztuczną inteligencją, o które obecnie się obawiamy, przestanie istnieć.

[Rafał Berdyga]

Argument za sztuczną inteligencją:

- Uważam, że AI świetnie by się sprawdzało realizując takie dość mechaniczne czynności jak np. prowadzenie pojazdów. Nie dość, że byłoby to wygodne, to jeszcze mogłoby spełniać istotną rolę w ograniczaniu np. korków w większych miastach. Można by kiedyś stworzyć sieć samochodów wyposażonych w mechanizmy AI, które byłyby w stanie się ze sobą komunikować i na przykład ruszać w tym samym momencie spod światła (a nie tak, jak jest teraz, kiedy to nawet zakładając, że każdy ma przygotowaną nogę z awansu na sprzęgle, nie jest możliwe ruszenie w tej samej chwili czasu, ponieważ kierowca poprzedzający może ruszyć szybciej niż kierowca jadący przed nim, co doprowadziłoby do stłuczki). Dzięki komunikacji komputerów pokładowych poszczególnych samochodów, mogą one w tej samej chwili ruszyć z identyczną prędkością, do zwiększy przepustowość skrzyżowań do maksimum.

Argument przeciw sztucznej inteligencji:

- Ostatnio trochę czytałem o algorytmach, które analizując różne dzieła literackie tudzież muzyczne, są w stanie wytworzyć własne „dzieło sztuki”. Tzn. potrafią stworzyć obraz, napisać wiersz, skomponować piosenkę, a nawet napisać scenariusz do filmu. Są to oczywiście dość sztampowe dzieła sztuczki, jednak wiele współcześnie powstających filmów, piosenek, jest tworzonych czysto pod publikę. Jeśli jakiś film się dobrze sprzedaje, to czemu by nie nagrać kolejnej części, która będzie dość podobna, będzie bazowała na podobnych wątkach i mechanizmach, ale która też się efektywnie sprzeda. Tego typu dzieła sztuki już są w zasięgu niektórych algorytmów sztucznej inteligencji. Są pewne schematy połączenia akordów w muzyce, które dobrze ze sobą brzmią, pewnych zabiegów filmowych, które są zawsze efektywne. Tego typu schematy można poddać matematycznemu opisowi, zatem zawsze się one sprawdzą (matematyki się przecież nie da oszukać!). Zatem czy tacy „robotyczni twórcy” nie są realnym zagrożeniem dla prawdziwych, ludzkich twórców i artystów? Czy AI nie wyprze też ludzi kreatywnych z tego świata? Czy społeczeństwo będzie miało jeszcze ochotę na nieszablonowe dzieła kultury, czy będzie chciało tylko oglądać to, co pokażą obliczenia matematyczne?

[P. Żakieta]

Wprowadzenie do problemu

Narrow vs full AI

Sztuczna inteligencja, z którą aktualnie mamy do czynienia jest zaprojektowana w taki sposób, aby jak najlepiej wykonywać pewne ściśle określone zadania. W tym celu może używać jedynie konkretnych środków. Jest to tak zwane „weak AI lub narrow AI”. Nie ma więc w tym przypadku miejsca na sytuację, w której program zacznie zachowywać się w zagrażający nam sposób. Mimo że takie systemy często znajdują zaskakujące nas rozwiązania (bo w końcu taki jest ich cel), twórca może nałożyć dowolne ograniczenia na program, co uniemożliwia szkodliwe działania.

Bardziej zaawansowanym rodzajem sztucznej inteligencji jest full AI lub strong AI. Taki system jest w stanie rozwiązać dowolne zadanie, które potrafi rozwiązać człowiek. Posiada więc ona zdolności kognitywistyczne- konieczna jest zdolność samodzielnego zdobywania informacji niezbędnych do rozwiązania zadania. Taki rodzaj sztucznej inteligencji jest znacznie bardziej zbliżony do ludzkiego mózgu. Obecnie żadna implementacja sztucznej inteligencji nie posiada jednak tych cech.

Co konkretnie jest zagrożeniem?

Specjaliści w dziedzinie sztucznej inteligencji przypuszczają, że sztuczna inteligencja nigdy nie będzie w stanie odczuwać ludzkich emocji, takich jak gniew. Nie ma więc podstaw przypuszczać, że sama z siebie postanowi celowo wykonywać działania niebezpieczne dla człowieka. Bardziej prawdopodobne są następujące scenariusze:

- Ktoś CELOWO zaprogramuje sztuczną inteligencję w taki sposób, aby niszczyła. Mimo że sytuacja w której geniusz zła tworzy superinteligentną armię robotów wydaje się mało prawdopodobna, zagrożenie jest realne. Istnieją bowiem tak zwane bronie autonomiczne, mające na celu przeprowadzanie ataków bez (lub z bardzo ograniczoną) ingerencji człowieka. Jedną z cech takich broni musi być więc odporność na dezaktywowanie, co prowadzi do dość oczywistego zagrożenia utraty kontroli nad nimi.
- W celu efektywniejszego wykonania zadania system użyje metod lub środków, których nie przewidzieliśmy. Przykładem takiej sytuacji może być samochód autonomiczny, którego celem byłoby jak najszybsze dostarczenie pasażerów do celu. Łatwo sobie wyobrazić co się stanie jeśli nie sprecyzujemy zasad ruchu drogowego i docelowego stanu zdrowia pasażerów.

Argumenty

Sztuczna inteligencja nie jest zagrożeniem

Jak zostało wcześniej wspomniane, strong AI aktualnie nie istnieje i nie ma dowodów na to, że da się ją w ogóle osiągnąć

Bronie autonomiczne z pewnością projektowane są w taki sposób, aby uniemożliwić im atakowanie niepożądanych celów

Każda implementacja sztucznej inteligencji przechodzi wiele testów. Można podczas nich zaobserwować niechciane zachowania systemu i tak zmodyfikować kod, aby uniknąć ich w przyszłości. Takie zagrożenie jest więc co najwyżej jednorazowe.

Sztuczna inteligencja jest zagrożeniem

Biorąc pod uwagę szybkość rozwoju sztucznej inteligencji, specjaliści szacują, że superinteligentne systemy dorównujące człowiekowi powstaną za około 40 lat.

Celem sztucznej inteligencji jest znajdowanie nowych, optymalnych rozwiązań. Nie znając tych rozwiązań nie jesteśmy w stanie w żadnym stopniu przewidzieć jak zachowa się system.

Ludzie, którzy powinni być naszym autorytetem w kwestii sztucznej inteligencji, tacy jak Stewen Hawking, Elon Musk, Steve Wozniak czy Bill Gates, jawnie wyrażają swój niepokój związany ze sztuczną inteligencją.

[Michał Bloch]

Czy AI może zagrozić naszej cywilizacji? -> Myślę, że raczej nie.

Samo pytanie jest bardzo nieprecyzyjne: dałoby się zrobić całą meta-debatę o tym, w jakim horyzoncie czasowym rozważania mają sens, i o tym, co uważamy w ogóle za zagrożenie dla cywilizacji (i dalej byłoby mgliście: możnaby zrobić meta-meta-debatę nt. czym w ogóle jest cywilizacja, bo to też nie jest oczywiste).

Odpowiedź silnie zależy od tych "warunków", moja dotyczy horyzontu czasowego mniej-więcej do końca XXI wieku i cywilizacji w rozumieniu raczej całościowym. Oczywiście traktując zagrożenia bardziej wybiórczo i rozważając dłuższy okres, odpowiedź kierowałaby się przeważająco w stronę "tak".

Generalnie widzę trzy główne argumenty przeciw tezie:

- 1) obecna technologia AI (w tym sieci neuronowe) opiera się na statystyce. Większość rzeczy na dużą skalę, które może robić dzisiejsze AI, mógł (choć mniej efektywnie) zrobić człowiek już dawniej.
- 2) siłę AI zwiększa się obecnie przez zwiększanie mocy obliczeń, co zachodzi płynnie. Jest mnóstwo czasu by dostosować się do ewentualnych zmian. Nie da się też po prostu dodawać mocy w nieskończoność, w pewnym momencie będziemy potrzebowali nowych teorii, a tych na razie ani widu.
- 3) AI uczy się od nas lub pod naszą opieką, więc jej wartości powinny pokrywać się z naszymi.

Na podstawie tych trzech można próbować obalać argumenty za tezą. Na przykład

- A) AI decyduje o tym, jakie treści są nam udostępniane online, co powoduje tworzenie się "baniek" i polaryzację.
AI udostępnia nam takie treści, jakie sami chcemy przeglądać (na podstawie statystyk). To, że człowiek chce i daje się polaryzować, to nie problem AI, tylko psychologii człowieka - problem istniejący praktycznie od zawsze i mimo którego cywilizacja ciągle idzie naprzód.

B) AI ułatwia inwigilację obywateli.

-> Cywilizacja widziała (i przetrwała) już niejedno państwo policyjne, więc to dziedzina w której AI nie wprowadzi jakiejś większej rewolucji. Tutaj akurat ludzie wydają się mieć dosyć dużą świadomość potencjalnego zagrożenia, bo są podejmowane kroki, by temu zapobiec i chronić dane osobowe (vide niedawno wprowadzone GDPR aka RODO).

C) AI może mieć zastosowania wojenne.

-> Wojna nigdy się nie zmienia; od zawsze jest nieodłącznym elementem cywilizacji, a już na pewno europejskiej - AI to tylko kolejne narzędzie do robienia tego, co cała ludzkość robi od zarania dziejów. Jak mawiał Stalin, statystyka.

D) AI pozbawi nas pracy i zwiększy bezrobocie.

-> Wiele zawodów raczej nie zniknie w najbliższym czasie: polityka, sztuka, czy rzeczy interpersonalne. W pozostałych proces zastępowania ludzi zachodzi, ale bardzo powoli, więc społeczeństwo ma dużo czasu na dostosowanie się (czasem nie trzeba nawet nic robić: starzy pracownicy odejdą na emeryturę, a nowymi będą AI - a w ostrzejszych przypadkach, jeśli takie wystąpią, można wprowadzić regulacje).

E) człowiek zgnuśnieje, gdy AI będzie za niego pracować i myśleć.

-> Zastąpić ludzi w pracy specjalizowanym AI to jedno, a dać każdemu osobiste AI generalnego przeznaczenia to drugie: raczej mało realne w najbliższym czasie. Poza tym, ten, kto będzie chciał, ten tak czy inaczej wykaże inicjatywę i będzie rozwijał się na własną rękę.

F) autonomiczna AI będzie konkurować z człowiekiem.

-> ano będzie, ale właśnie dlatego, że tak ją wychowa nasza cywilizacja. I jeżeli powiedzie im się lepiej niż nam, to również zasługa naszej cywilizacji, która uwielbia i wynagradza sukces. Ale do autonomicznej (i powszechnej) AI na poziomie człowieka jeszcze nam daleko, raczej nie w tym stuleciu.

G) superinteligencja może zrobić z naszą cywilizacją co jej się żywnie podoba.

-> mocniejsza wersja poprzedniego. Owszem, może, ale jest to bardzo daleka perspektywa, a gdy przyjdzie w końcu co do czego, to pewnie i tak w dużej mierze jej wartości będą pokrywały się z wartościami naszej cywilizacji (bo to my ją stworzymy).